

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 października 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III C 984/14, z powództwa P. W. przeciwko C. G., o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi III Wydział Cywilny:

1. oddalił powództwo;
2. nakazał pobrać od P. W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 3.536,35 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
3. przyznał adwokatowi M. W. - likwidatorowi kancelarii (...) kwotę 2.952 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu i nakazał wypłacić ją ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w zakresie punktu 1. i punktu 2. sentencji.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił, że oddalenie powództwa jest całkowicie bezzasadne, gdyż Sąd Rejonowy dokonał nieprawidłowej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, opierając swoje wywody na domysłach popartych poszlakami. Argumentował, że pomiędzy stronami została zawarta umowa pożyczki, pozwany otrzymał kwotę 45.000 zł, pokwitował jej odbiór, a następnie z otrzymanej kwoty dobrowolnie spłacił odsetki.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie odwoławcze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w tym znaczeniu, że doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temuż Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Wyjaśnieniem pojęcia „nierozpoznanie istoty sprawy” zajmował się Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy Sąd I instancji nie orzekł merytorycznie o żądaniu strony, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego i w swoim rozstrzygnięciu w istocie nie odniósł się do tego co było przedmiotem sprawy (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 roku, sygn. akt II CKN 897/97, LexOmega; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 roku, sygn. akt II CKN 838/97, LEX nr 50750; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1999 roku, sygn. akt III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 roku, sygn. akt I CKN 486/00, LEX nr 54355; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 roku, sygn. akt III CK 161/05, LEX nr 178635; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2007 roku, sygn. akt I PK 140/07, LexOmega).

W niniejszej sprawie Sąd meriti wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w dniu 18 lutego 2014 roku, którym uwzględnił roszczenie powoda. Od nakazu pozwany wniósł zarzuty.

W wydanym wyroku Sąd Rejonowy nie odniósł się w żaden sposób do nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Zgodnie z treścią art. 496 k.p.c. po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Sąd pierwszej instancji wyrokował merytorycznie o żądaniach pozwu po przeprowadzeniu rozprawy, ale równocześnie nie wydał rozstrzygnięcia co do nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W orzecznictwie przyjmuje się, że oceny, czy sąd nie rozpoznał istoty sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i norm prawa materialnego stanowiących podstawę orzekania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I PZ 7/13, OSNP 2015 nr 1, poz. 8), w związku z art. 386 § 4 k.p.c., który reguluje dopuszczalność uchylecia zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania między innymi w razie nierozpoznania istoty sprawy.

W dawniejszej judykaturze dotyczącej rozpoznania sprawy na skutek zaskarżenia wyroku zaocznego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1962 r., III CO 4/62 (OSNC 41962 nr 4, poz. 12), uznano, że odrzucając pozew po wydaniu wyroku zaocznego, sąd powinien równocześnie uchylić wyrok zaoczny, ale nieuchylenie wyroku zaocznego w takim przypadku stanowi tylko niedokładność podlegającą sprostowaniu w zwykłym trybie (aktualnie na podstawie art. 350 k.p.c.). W tej argumentacji, wskazywano, że choć wniesienie sprzeciwu nie niweczy skutków wyroku zaocznego i nie pozbawia go charakteru tytułu egzekucyjnego, to jednak czyni go w pewnym sensie wyrokiem „niezupełnym” i niekończącym postępowania w sprawie. Do „uzupełnienia” tego wyroku konieczne jest wydanie orzeczenia utrzymującego wyrok zaoczny w mocy. Tylko wyrok utrzymujący w mocy wyrok zaoczny lub uchylający go przy równoczesnym orzeczeniu o żądaniu pozwu ma charakter wyroku „końcowego, kończącego postępowanie w sprawie”. Czynnikiem decydującym o zakończeniu sprawy w takim rozumieniu będzie więc zawsze orzeczenie „końcowe”. Równocześnie odmiennie od treści wyroku zaocznego orzeczenie zawarte w wyroku „końcowym” wskazuje na to, że sąd nie chciał utrzymać wyroku zaocznego, gdyż jego intencją było jego uchylene, ale nieuchylenie wyroku zaocznego w orzeczeniu „końcowym” przy jednoczesnym odmiennym rozstrzygnięciu sprawy stanowi „będzie niedokładność lub oczywistą omyłkę, a nie uchybienie procesowe, które i tak z reguły nie miałyby wpływu na treść wyroku, a zatem nie stanowiłoby podstawy rewizyjnej”.

Jak jednak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 listopada 2018 roku w sprawie o sygn. akt II PZ 23/18 (LEX nr 2583828) powyższe stanowisko budzi wątpliwości, jeżeli zważyć, że nieuchylenie wyroku zaocznego po przeprowadzeniu rozprawy stanowi konstrukcyjny sine qua non (art. 347 k.p.c.), a nie intencyjny warunek wydania reformatorijnego orzeczenia o żądaniu pozwu, gdy taki brak prowadził do niedopuszczalnego dwukrotnego orzekania w zakresie przedmiotu (istoty) tej samej sprawy, co może być kwalifikowane jako wada nierozpoznania istoty jednego sporu. Sąd Najwyższy argumentował, że wadliwe konstrukcyjnie nieuchylenie wyroku zaocznego w wyroku reformatorijnym wydanym przez sąd pierwszej instancji po ponownym rozpoznaniu sprawy (art. 347 k.p.c.) może wywoływać istotne kontrowersje wynikające z funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch odmiennych lub rozbieżnych orzeczeń sądowych zasądzających sporne roszczenia w różniących się zakresach lub wysokościach (nieuchylonego

wyroku zaocznego oraz wyroku reformatoryjnego wydanego po wyznaczeniu i przeprowadzeniu rozprawy na podstawie art. 345 i n. k.p.c.).

W przypadku rozpoznania sprawy po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym sytuacja przedstawia się analogicznie tj. po przeprowadzeniu rozprawy sąd winien wydać wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części mógł utrzymać w mocy albo go uchylić i orzec o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchylić nakaz zapłaty i pozew odrzucić lub postępowanie umorzyć.

Tymczasem Sąd meriti nie odnosząc się do uprzednio wydanego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Wywołało to stan niedopuszczalnego funkcjonowania dwóch odmiennych orzeczeń.

Zatem w przedmiotowej sprawie funkcjonują rozbieżne orzeczenia dotyczące tej samej sprawy osądzonej po ponownym rozpoznaniu w jednym postępowaniu po wyznaczeniu rozprawy wskutek wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty przez pozwanego.

Nie ulega wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie winien być wydany tylko jeden wyrok w sposób wykluczający funkcjonowanie w obrocie jurysdykcyjnym dwóch różniących się orzeczeń wydanych w tej samej sprawie.

Tego rodzaju kwalifikowanej wadliwości, która wymagałaby co najmniej konstrukcyjnego uzupełnienia wyroku Sądu pierwszej instancji w trybie art. 351 k.p.c., nie może usunąć, uzupełnić ani naprawić Sąd drugiej instancji w przypadku, gdy wskutek nieuchylenia nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, po ponownym rozpoznaniu sprawy i orzeczeniu o żądaniu pozwu, w obrocie jurysdykcyjnym funkcjonują w tym samym przedmiocie sporu dwa orzeczenia o różnej treści (nieuchylony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym oraz reformatoryjny w całości wyrok wydany po przeprowadzeniu rozprawy).

Nie może budzić wątpliwości, że taki stan wyrokowania zagraża porządkowi i bezpieczeństwu obrotu prawnego, gdyż stwarza co najmniej ryzyko potencjalnej egzekucji należności zasądzonych w obu rozbieżnych orzeczeniach. Tymczasem pozwany wygrywający ostatecznie tę samą (jedną) sprawę nie powinien ponosić jakiegokolwiek ryzyka poszukiwania z winy sądu, który „zapomniał” uchylić nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym skomplikowanej ochrony przeciwegzekucyjnej w razie wszczęcia egzekucji z nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, osądzającym ten sam spór.

W tych okolicznościach - w ocenie Sądu Okręgowego - kwalifikowana wada „podwójnego” funkcjonowania dwóch orzeczeń osądzających ten sam przedmiot sporu stanowi szczególny rodzaj (stan) nierozpoznania istoty jednej tylko sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. w przypadku, gdy prawidłowy („finalny”) osąd jednej sprawy przez Sąd pierwszej instancji wymagał konstrukcyjnego i „strukturalnego” wyrokowania zarówno o uchyleniu kontestowanego zarzutami strony pozwanej nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym jak i orzeczenia o żądaniu pozwu (art. 496 k.p.c.).

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 listopada 2018 roku w sprawie o sygn. akt II PZ 23/18, że uprawdzie brak orzeczenia o uchyleniu przez sąd pierwszej instancji nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym (Sąd Najwyższy wypowiedział się o wyroku zaocznym) w wyroku reformatoryjnym wydanym po ponownym rozpoznaniu tej samej (jednej) sprawy mógłby zostać usunięty przez sąd pierwszej instancji wraz z prawidłowym („poprawionym”) orzeczeniem o kosztach jednego procesu w trybie uzupełnienia

wydanego wyroku „finalnego” (art. 351 k.p.c.), ale ujawnione wady wyrokowania nie podlegały sanacji przez sąd odwoławczy, bowiem dotyczyły konstrukcyjnego i nieuzupełnionego istotnego braku wyroku sądu pierwszej instancji, który orzekając merytorycznie o żądaniach tego samego pozwu, nie uchylił obligatoryjnie wcześniej wydanego w tej samej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, co mogło być zakwalifikowane jako szczególny stan nierozpoznania istoty jednej (tej samej) spornej sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., który nie podlega sprostowaniu w trybie art. 350 k.p.c. jako rzekoma nieistotna niedokładność lub omyłka sądowa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien w wyroku wydanym po przeprowadzeniu rozprawy zawrzeć stosowne rozstrzygnięcie co do wydanego wcześniej nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Mając na uwadze, iż w przedmiotowej sprawie doszło do nierozpoznania istoty sprawy, co w konsekwencji skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i jej przekazaniem do ponownego rozpoznania ocena przez Sąd Odwoławczy podniesionych w apelacji zarzutów stała się tym samym zbędna.